

Prenumerata „Postępu“
wynosi:
w Austrii: rocznie kor. 4.—
„ półrocznie „ 2.—
„ kwartalnie „ 1.—
Za granicą:
w Niemczech: rocznie kor. 5.—
w innych państwach: rocznie „ 6.—
Numer pojedynczy kosztuje 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne
od opłaty pocztowej
Prenumeratę oraz wszelką ko-
respondencyę nadsyłać należy
pod adresem:

Redakcyja i Administracyja
„Postępu“:
Kraków,
ul. św. Tomasza L. 35.

POSTĘP

chrześcijańsko-socyalne pismo tygodniowe.

Wychodzi co sobotę.

Ogłoszenia (inseraty)
przyjmuje
Administracyja „Postępu“
Kraków, ul. św. Krzyża 13.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne ogłoszenia za wiersz
szpaltowy drobnym drukiem albo
jego miejsce 10 h. Wiadomości
prywatne umieszczone po zapi-
skach kronikarskich i w „Nade-
ślanem“ za jeden wiersz drobnym
drukiem 20 h.—Ogłoszenia na in-
nych miejscach lub ogłoszenia ca-
loroczne podług osobnej umowy.
Redakcyja rękopisów nie zwraca
Nieopłaconych listów nie przy-
jmuje. Bezimiennych wiadomości
nie uwzględnia.
Zmiana adresu 20 halerzy.

Czytelnicy! Rozszerzajcie „Postęp“ i żądajcie go w restauracyach, gospodach i na kolejach!

Zbrodnia na Jasnej Górze.

Najświętsze miejsce w Polsce, słynna z cudów Jasna Góra w Częstochowie, stała się miejscem ohydnej zbrodni, tak ohydnej, że dreszcz zgrozy i przerażenia przechodzi każdego katolika, który czyta wiadomości z Częstochowy. Oto zakonnik, poświęcony służbie Bożej, stróż Cudownego Obrazu Matki Boskiej, zamordował własnego brata, popełnił cudzołóstwo z jego żoną i okradał klasztor z pieniędzy, a może... może nawet okradł Cudowny Obraz z koron i drogocennych sukienek... Straszna, ohydna zbrodnia!! Straszny czyn, który rzuca hańbę na zasłużony zakon i rumiecie wstydu wywołuje na twarzy każdego Polaka-katolika. Jak mógł się znaleźć wśród zakonników taki zbrodniarz, jak ośmielił się wyrządzić taką krzywdę polskiemu narodowi, czczącemu Jasną Górę od wieków?

Pierwsze nasuwa się tu pytanie: kto winien? Kto jest odpowiedzialnym za tę niekarność zakonną, w której wzrósł zbrodniarz Damazy Macoch?

Wina spada niestety w wielkiej części na przeora klasztoru. Widział złe życie O. Damazego Macocha i milczał. Nie karał go i nie kareł, ale pobrażał...

Ale winien jest głównie rząd rosyjski. On to nie pozwalał, aby uczciwi ludzie wstępowali do klasztoru, a za to zatwierdzał ochotnie wszystkie podejrzane osoby, które zgłosiły wstąpienie do zakonu. Rząd nie pozwalał wizytatorowi zakonu przybywać do Jasnej Góry dla kontrolowania życia zakonników. Rząd chciał zgubić Jasną Górę i omal nie dopiął swego celu...

Ale choć znalazł się zbrodniarz wśród zakonników, to jednak Jasna Góra pozostanie nadal świętością narodu! Jak znalazł się wśród apostołów Judasz-zdrajca tak i na Jasnej Górze był Damazy Macoch. Ale Obraz cudowny będzie nadal celem naszych pielgrzymek. Matka Boska Częstochowska świecić będzie narodowi z Jasnej Góry dalej przez wieki i wieki, a naród modlić się do niej nie przestanie.

Zachować musi lud polski wiarę, bo ona jest jego największym skarbem. A modląc się do Cudownego Obrazu winien modlić się także o to, by M. Boska prostowała złe drogi zakonników, by ich chroniła przed grzechem i by sobie z nich na Jasnej Górze uczyniła straż wybraną i świętą, płonącą żarem wiary

i świecąca przykładem dobrego życia. By ta straż zakonną jaśniała świętością, by była jasną strażą Jasnej Góry.

Kim był Damazy Macoch?

W r. 1896 wstąpił do klasztoru OO. Paulinów na Jasnej Górze Damazy Macoch, syn wójta z Lipin pod Częstochową. Damazy skończył tylko szkołę wiejską, a potem był pisarzem gminnym. Pisarze w Królestwie są urzędnikami gminnymi zależnymi bardzo od rządu rosyjskiego; uczciwy człowiek nie utrzyma się długo na tem stanowisku, bo go rząd usunie. Damazy Macoch był jednak wiernym sługą moskiewskiego rządu, dlatego też rząd postarał się o to, że go klasztor przyjął na zakonnika, choć wyższych szkół nie ukończył.

Macoch był złym zakonnikiem. Nie stosował się do reguły zakonnej, nie brał udziału we wspólnych modlitwach zakonników w chórze i nie głosił kazań. A możliwem to było niestety dlatego, że przełożony klasztoru, przeor O. Ezebiusz Rejman sam nie dbał o karność w klasztorze. Przeor popierał Damazego Macocha, a nadto dwóch innych niesfornych zakonników: O. Bazylego i O. Izydora, bo ich głosami został wybrany przeorem i dalej chciał się utrzymać na tej godności.

Tak więc owa trójka robiła, co chciała, wiedząc, że przeor jej nie ukarze. Inni zakonnicy patrzyli ze zgorzaniem i boleścią na postępowanie tej trójki, jednak nie zrobili nic mogli. Dopiero 30 czerwca b. r. zrzucili O. Rejmana z godności przeora i wybrali przeorem O. Welońskiego, zakonnika świętobliwego. O. Weloński zagroził Damazemu, Bazylemu i Izydorowi, że ich usunie z klasztoru. Oni jednak, nie czekając wypędzenia, sami postanowili wystąpić i prosili biskupów o przyjęcie do duchowieństwa świeckiego. Nim jednak to się stało, obiegła całą Polskę wieść o strasznej zbrodni.

Trup w sofie. — Damazy bratobójcą.

Jeszcze przy końcu lipca w Kłodnicach, oddalonych o 9 kilometrów od Częstochowy, znaleziono w stawie opakowaną słomianemi plecionkami sofę, a w niej: zeszecone zwłoki mężczyzny.

Przez półtrzecia miesiąca biedzily się władze śledcze rosyjskie, kto został zamordowany i kto był mordercą. Dopiero we czwartek ub. tyg. znaleziono ślad: opatrzone raz jeszcze plecionki i na nich znaleziono znaki kupca. Po nitce do kłębka — znaleziono mor-

dercę. Mordercą był ksiądz Damazy Macoch, zabitym zaś był stryjeczny brat księdza, urzędnik pocztowy w Granicy, Wacław Macoch.

Aresztowanie Damazego.

Policya poznała, że sofa, w której trup się znajdował, pochodzi z klasztoru częstochowskiego. Stwierdzono również, że sofa stała w mieszkaniu Paulina Damazego Macocha i że ją Damazy z klasztoru wyniósł. Potem Damazy sam uciekł z klasztoru i ślad po nim zaginął.

Policya stwierdziła już obecnie, że Damazy zabił w swojej celi brata stryjecznego Wacława Macocha a potem w sofie (tj. w kanapie) wywiózł zwłoki w nocy do Zawad i utopił w rzece. Gdy służący jego Stanisław Załoga i woźnica wrzucili sofę z trupem do wody, Damazy wyjął krucyfiks i zawołał:

— „Zanim siędziecie do pojazdu, musicie na rany Zbawiciela przysiądz, że o tem, co się tu stało nigdy nikomu nie powiecie“. „Dla dobra „Obrazu“ naszej Paniienki stało się, co się stać miało“.

Obaj przysięgli...

Damazey przeszedł tymczasem granicę i udał się do Krakowa. Chciał uciec przed pościgiem władz rosyjskich. Ale policya krakowska zaaresztowała go na dworcu kolejowym. Macoch przyznał się zaraz do zbrodni bratobójstwa. Obecnie siedzi w więzieniu w Krakowie, zanim będzie wydany Rosji, gdzie sąd wyda na niego wyrok — na śmierć lub na dożywotnie katorgi...

Macoch okradł Obraz M. Boskiej.

Obecnie toczy się śledztwo nad innemi jeszcze zbrodniami Damazego. Oto owym świętokradzcą, który okradł przed kilkumiesiącami Cudowny Obraz Częstochowski ze złotych koron i sukienek jest także ów niegodny zakonnik: Damazy Macoch...

Co więcej... Stwierdzono, że żona jego brata stryjecznego Wacława Helena Krzyżanowska, była kochanką Damazego... Damazy zamordował swego brata siekierą z zazdrości o jego żonę...

Damazey okradał od 3 lat klasztor, kradł pieniądze zbierane na tacę i na mszę św., kradł gdzie mógł, aby obsypać swą kochankę pieniędzmi... Dotąd przyznaje się, że skradł 30.000 rubli... A może być, że ukradł setki tysięcy...

BAZAR KRAJOWY
W KRAKOWIE, RYNEK 20.

POLECA:

Płócienka kolorowe Andrychowskie

Magazyn mebli SZCZEPANA ŁOJKA

Kraków, ul. Szpitalna 36, naprzeciw teatru miejskiego. Numer tel. 738.

poleca w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p.—Sofy wszelkiego rodzaju, materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły itp.

A razem z nim kradli OO. Izydor i Bazyli..

Wobec takich zbrodni biskup Zdziwiewiecki odsunął OO. Paulinów od zarządu klasztorem, zakazał im odprawiać mszę św. przed Cudownym Obrazem i zarządził nabożeństwa pokutne. Skarbiec opieczętowano, ks. Bazylego i ks. Izydora zasuspendowano. Podobno klasztor będzie odebrany Paulinom a oddany księżom świeckim. Ale do tego potrzebny jest wyrok Ojca św.

Na zbrodniarza Damazego rzucił Kościół klątwę i pozbawił go sukni duchownej.

O ohydnej zbrodni bratobójstwa donoszą jeszcze, że Damazy uderzył brata siekierą w głowę, potem umierającemu dał rozgrzeszenie, a potem go udusił.. Co za potworna zbrodnia!

W całej Polsce wiadomość o zbrodni wywarła wstrząsające wrażenie. Cała Polska płacze nad strasznym znieważeniem Jasnej Góry.

Rewolucya w Portugalii.

W ostatnim numerze „Postępu“ donieśliśmy pokrótce o wybuchu w Portugalii rewolucyi, usunięciu z tronu króla i ogłoszeniu republiki. Dzisiaj chcemy o wielkim tym wypadku powiedzieć obszerniej.

Kraj i ludność.

Portugalia stanowi południowo-zachodnią część półwyspu Pirenejskiego, graniczy z Hiszpanią.

Królestwo portugalskie liczy dzisiaj obszaru 91.43 kilometrów kwadratowych i 5.423.132 mieszkańców. Posiada nadto kolonie o przestrzeni 2.093.000 km. kwadratowych i 7.256.000 mieszkańców. Dawniej należała Portugalia do największych państw kolonialnych i dopiero z odpadnięciem Brazylji w r. 1822, kolonie jej zmalały do dzisiejszych rozmiarów. Z tem odpadnięciem rozpoczął się upadek państwa, założonego przez książąt kastylskich, a datującego swą niezawisłość faktycznie od roku 1095.

Portugalia miała w swojej historii najświetniejszych odkrywców i żeglarzy, ale wyczerpawszy swe siły na zewnątrz, znalazła się w naszych czasach w takim upadku, że dziś liczy się tam a alfabetów więcej niż trzy czwarte ludności.

Początki rewolucyi.

Dzieje rewolucyi obecnej, która prawdopodobnie położyła koniec panowaniu domu królewskiego Braganza, datującemu się od r. 1640, są właściwie bardzo dawne. Sięgając w bliższe jej przyczyny, trzeba by jednak cofnąć się do początku wieku zeszłego, kiedy to utworzyła się partya obrońców konstytucyi z r. 1822 i zwolenników dekretu królewskiego z r. 1836, powierzającego władzę w ręce króla.

Później partya pierwsza przybrała nazwę „progresistów“ czyli demokratów postępowych, a partya druga „regeneratorów“ czyli konserwatystów.

Partye te zwalczały się namiętnie i gwałtownie, polityka zeszyła wkrótce do walki o posady i godności. Tymczasem w kraju panowała nędza, skarb państwa cierpiał na stały niedobór. Ludność była niemiłosiernie wyzyskiwana, gniewiona strasznymi podatkami. Cały kraj wydany był na łaskę i nieszczęście parlamentarnych klik, które zwalczały się wzajemnie. Raz konserwatyści, drugi raz liberałowie byli górą. Jedni drugim zazdrościli tak zwanego „parlamentarnego panowania“.

Rozrzutność króla i królobójstwo.

Król Karol I., ojciec obecnie zdetronizowanego Manuela II., prowadził życie rozrzutne i naraził się na silne ataki ze strony parlamentu, z powodu pobierania z kasy

państwa „milionowych“ zaliczek, a tem samem popełnianych olbrzymich nadużyć.

Król Karol (rządził od r. 1889) powołał do steru rządów energicznego ministra Joao Franka, który wkrótce rozwiązał kortezy (parlament) i rządził absolutnie, jako dyktator. Partye republikańskie chwyciły się wówczas w walce z rządem środków krwawych.

Dnia 1 lutego 1908 wykonano w Lizbonie zamach karabinowy na rodzinę królewską, jadącą w powozie, a ofiarą tego zamachu padł król Karol I. i następca tronu, tak, że pozostał przy życiu tylko młodszy syn Manuel, chłopak zaledwie kilkunastoletni, który otrzymał ranę w rękę.

Nowy król i jego rządy.

Po śmierci króla Karola objął tron portugalski jego syn Manuel II. chłopak 18 letni. Pod jego rządami nieuczciwa gospodarka najrozmaitszych pasażerów, darmożjadów, pieczeniary, prawdziwych lotrzyków politycznych, wyzyskując niemal do krwi ubogą ludność portugalską, jeszcze groźniejsze przybrała rozmiary. Nie było ładu ani w rządzie, ani w parlamencie, ani w urzędach, ani na dworze królewskim. Wszędzie ucisk i ucisk, nieład, anarchia, niezmierne podatki, istny rozbój, prawdziwa grabież na publicznej drodze.

Młody król nie miał ani potrzebnego doświadczenia, ani też potrzebnej energii, żeby tej nieuczciwej a niesumiennej gospodarce koniec położyć. Zresztą wpływy jego równały się zeru. Otoczony rozmaitemi klikami, sieciami intryg, był bez wpływu.

Rządy państwa przechodziły z rąk do rąk zmieniając się ustawicznie, wywołując jeszcze większy nieład.

Przed miesiącem niespełna skrajnie liberalny gabinet Taxeiro de Souza przeprowadził wybory, a choć zdobył większość 90 głosów przeciw 59, przecież niepokój wywołał już wtedy fakt ogromnego wzrostu w siłę republikanów, którzy zdobyli 14 mandatów, a jeszcze bardziej fakt, że agitacya republikańska utrwaliła się w wojsku i marynarce do tego stopnia, iż pomiędzy deputowanymi republikańskimi znalazł się jeden z wiceadmirałów floty portugalskiej.

Wybuch rewolucyi.

W ostatnich latach stronnictwo republikańskie stale wzrastało w siły. Zyskując coraz więcej zwolenników w całym kraju przygotowywało się równocześnie do powstania przeciw królowi i objęcia rządów w państwie. Rewolucya podobno była już dobrze przygotowana i miała wybuchnąć w listopadzie bieżącego roku. Przyspieszył ją jednak nadzwyczajny wypadek. Jednym z wybitnych przywódców stronnictwa republikańskiego był lekarz Dr Bombard. W dniu 2 b. m. przyszedł do niego chory częściowo na obłąkanie oficer z obozu wiernego królowi, który w przystępie szału zamordował Bombarda. To dało powód do wybuchu rewolucyi. Republikanie bowiem rozgłosili natychmiast, że to zwolennicy króla zamordowali Dra Bombarda, co ogromne wywołało oburzenie, z którego skorzystali republikanie, aby ogłosić powstanie przeciw królowi.

Przebieg rewolucyi

przedstawiliśmy pokrótce w ostatnim numerze. Tutaj dodać winniśmy, że działało się wszystko na komendę przywódców republikańskich, którzy mieli po swojej stronie prawie całą załogę wojskową w Lizbonie i przeważną część ludności. Rewolucya wybuchła faktycznie we wtorek dnia 3 b. m. Walki między zwolennikami króla a republikanów trwały dwa dni i dwie noce. We środę dnia 4 b. m. zmuszono króla do ucieczki. Król Manuel z rodziną umknął z pałacu tylnymi

drzwiami i udał się do jednego z klasztorów, stamtąd okrętem do Gibraltaru, przylądka na południu półwyspu Pirenejskiego położonego, znajdującego się obecnie pod panowaniem angielskiem, gdzie dotychczas bawi.

Nowy rząd.

Republikański nowy rząd został natychmiast utworzony. Prezydentem jest Teofilo Braga. Jednym z pierwszych zarządzeń nowego rządu jest ogłoszenie walki z Kościołem. Rząd republikański zakazał księżom w rewerendach chodzić po ulicach. Dalej wydano dekret nakazujący

rozwiązanie wszystkich zakonów,

których członkowie muszą znajdować się za granicą w przeciągu 24 godzin. Jest to gwałt najgorszego rodzaju. Chodzi głównie o Jezuitów, którzy nie pozwolili się spokojnie wymordować w swoim klasztorze, lecz stawili mężny opór nacierającemu motłochowi. Teraz republikanie krzyczą, że Jezuitci rzucali bomby, które zabiły dwóch żołnierzy. Kilkunastu księży, którzy nie chcieli uznać nowego porządku, osadzono w więzieniu.

Program nowego rządu

zawiera następujące najważniejsze punkty: Utrzymanie dobrych stosunków z zagranicą, radykalne reformy w zarządzie wewnętrznym, bezpłatne wykształcenie ludowe i akademickie, reorganizacya armii i marynarki, decentralizacya i samorząd w koloniach, zapewnienie swobody wszystkim obywatelom, zniesienie sądów policyjnych, wypędzenie mnichów, zakonnic i kongregacyi oraz zamknięcie wszystkich szkół zakonnych, rozłączenie państwa z Kościołem, przymusowe wprowadzenie urzędów stanu cywilnego i podniesienie kredytu państwowego za pomocą oszczędnej gospodarki finansowej. W walce z Kościołem chcą więc republikanie portugalscy przezwyciężyć jeszcze masonów francuskich.

Obecny rząd rozwiąże parlament, rozpisze nowe wybory i dopiero nowy parlament wybierze ostatecznie prezydenta republiki. Wybór padnie prawdopodobnie na Bernarda Machado. Przyszła konstytucya republikańska będzie naśladownictwem konstytucyi francuskiej.

Trzecia republika w Europie.

Nowonarodzona republika portugalska jest trzeciem w Europie państwem z tego rodzaju formą rządów. Mieliszny dotychczas republiki francuską i szwajcarską, przybywa obecnie portugalska.

Każdy naród ma prawo stanowić sobie taką formę rządu, jaka najlepiej odpowiada jego potrzebom i wewnętrznym stosunkom. Stąd i republikański system rządu nie jest sam w sobie zły i potępiania godny. Przeciwnie, republika z wybieralnym prezydentem na czele to w zasadzie system rządów najsprawiedliwszy i najlepiej odpowiadający przyrodzonym prawom człowieka. Kierownictwo najwyższe sprawami danego narodu nie jest bowiem przywilejem jednej rodziny, jak w państwach absolutnych lub monarchicznych, ale należy do wszystkich obywateli kraju. Dlatego też nam, demokratom chrześcijańskim, wypadałoby z sympatya się odnosić do nowej republiki portugalskiej. Tymczasem trudno nam to uczynić. Republika portugalska zdaje się nie być jeszcze wykwiem potrzeb ludu, ale owocem masonskich sztuczek. Dowodem tego jest podjęta natychmiast z Kościołem walka i prześladowanie katolicyzmu. Gdyby republikańska forma rządów w Portugalii była istotnie wpływem dążeń ludowych, to nie mogłaby się ona zwracać przeciw najdroższemu skarbom tego ludu, przeciw wierze i Kościołowi. Tymczasem republikański rząd w Portugalii, jako pierwsze swoje zadanie przedsięwziął wypędzenie zakonów i zamknięcie klasztorów. To jest wymownym dowodem,

Magazyn i pracownia sukien męskich
MARCINA CZAJI i WŁ. RECHOWICZA
Kraków, ulica Mikołajska L. 24.

POLECA

na obecny sezon wielki wybór
materiałów modnych, krajowych i oryginalnych
angielskich.
Wykończenie artystyczne. Geny przystępne.

że republika portugalska to głównie owce usiłowań sprzymierzonego masonstwa. Potwierdzają to doniesienia dzienników, które twierdzą, że wypędzony król pozostawał z lozami wolnomularskimi w ścisłej łączności i za ich to wpływem prowadził on w ostatnich czasach walkę z Kościołem i z duchowieństwem. Łoże wolnomularskie schlebiały mu dopóki go potrzebowały, gdy zaś teren do ogłoszenia republiki był już doskonale przygotowany, zwróciły się nagle przeciw królowi i jako zgola niepotrzebne wypędziły z kraju.

Dla Kościoła i katolicyzmu w Portugalii zaczyna się więc nowy okres prześladowań i udręczeń. Stąd też nowy rząd w Portugalii musi być ze strony katolickiej ludności popiępiony.

Ś. p. Marya Konopnicka.

W sobotę ubiegłego tygodnia umarła we Lwowie, na zapalenie płuc, największa polska poetka Marya Konopnicka, okrywając kirem żałoby całą Polskę, szczególnie zaś polski lud.

Urodziła się Marya Konopnicka w Suwałkach w r. 1846, z Józefa i Scholastyki, z domu Turskiej, Wasilowskich. Pod kierunkiem ojca swego, człowieka światłego i miłującego literaturę ojczystą (matkę straciła poetka w wieku dziecięcym) odebrała wychowanie pierwotne. Najpierwszym wieszczem polskim, z którego pismami się Konopnicka poznała, był Jan Kochanowski, za nim przyszedł Brodziński, Mickiewicz, Słowacki i t. p. Przygotowana do nauki szkolnej w domu, rok jeden tylko kształciła się w Warszawie u PP. Sakramentek; następnie, powróciwszy w progi rodzinne, niedługo w nich gościła, wkrótce bowiem wyszła za mąż i osiadła w Bronowie, w Łęczyckiem, w dziedzicznym majątku męża. Na wsi, w styczności z przyrodą kraju rodzinnego, w bliskim i serdecznym związku z ludem wiejskim, gromadziła w duszy swej późniejsza znakomita poetka te nieprzebrane zasoby uczuć i wrażeń, barw, kształtów, doświadczeń i faktów, które wejdą w skład jej twórczości, skoro tylko w niej się odezwiła. Na to wpłynął jej pobyt w górach, w Szczawnicy, dokąd udaje się w r. 1875 w celu poratowania zachwianego zdrowia. Powróciwszy z Tat, zaczyna pisać; tak powstaje szereg pierwszych pieśni Konopnickiej: „W górach“, na których znać już znamię wiele rokującego talentu.

Od początku miłowała lud polski, od początku wzruszała się pięknem przeszłości narodu, jak też od początku kształciła swój wielki i niechybny zmysł artystyczny na czarującym pięknie kraju ojczystego, wciąż miłośnie była wpatrzona w święte oblicze Matki, z którego czerpała moc i otuchę, czar nieśmiertelny życia i piękno jego — dla siebie i dla innych. Wielkie i szczerze, wierne i niedwuznaczne było jej ukochanie rzeczy najmilszych, rodzonych; nie chwilowe i bezinteresowne im oddanie się i „przysięga na nie święta“, to też wielkim był jej żywot, wspaniała i życiodawcza jej twórczość, jej wysiłek artystyczny, któremu równych niewiele znaleźć można w dziejach piśmiennictwa naszego z drugiej połowy XIX. wieku.

Od r. 1884 redagowała pismo dla kobiet „Świt“ aż do chwili zawieszenia tego pisma. Pierwsze jej utwory zaczęły się ukazywać już po r. 1870.

Z pod pióra jej wyszły: Poezye (1881), Poezye, serya II. (1883), Wrażenia z podróży (1884), Poezye, serya III. (1887), Cztery nowele (1888), Moi znajomi (1890), Na drodze (1893), Listy (1893), Poezye, serya IV. (1896), Linie i dźwięki (1897), Nowele (1897), Dym

(1898), Ludzie i rzeczy (1898), Italia (1901), Pan Balcer w Brazylii, i inne. Pisała też książeczki dla dzieci: „Moja książeczka“, „W domu i w świecie“, „Szczęśliwy świątek“, „Nowe latko“ i inne; wreszcie szereg studyów krytycznych: O Adamie Asnyku, Mickiewicz i jego duch, Juliusz II, nowa książka Klaczki, o T. Lenartowiczu, o „Krzyżakach“ H. Sienkiewicza, o B. Zaleskim. Osobno wydany został wybór pism poetyckich Konopnickiej, zaś niedawno ukazało się kilkutomowe wydanie jej poezji w nowym układzie.

Największym dziełem Maryi Konopnickiej jest „Pan Balcer w Brazylii“, którego wyjątki znane są z wielu pism ludowych.

W pismach swoich była wielką poetką bojowniczką o najszlachetniejsze ideały.

„Chciała miłości — dla ziemi.
Chciała wyznawców — dla ideału.
Chciała światła — dla ludu.
Chciała czci — dla pracy.
Chciała bojowników — dla idei.
Chciała tryumfu — dla prawdy.
Dla wszystkich — chciała jedności“.

Niech Jej będzie cześć wielka i nie zapomniana!

Ubezpieczenie bydła.

Wykonując polecenie Sejmu z r. 1908 Wydział krajowy wniósł w bieżącej sesji przedłożenie o zaprowadzenie ubezpieczenia bydła rogatego; według ostatniego spisu urzędowego z r. 1910 posiada kraj nasz 2,714.622 sztuk bydła rogatego, a licząc przeciętnie wartość jednej sztuki po 150 kor., przedstawia stan bydła olbrzymi majątek w cenie 407,193.300 koron. Dany statystyczne zaś wykazują, że około 2 i pół procent powyższego stanu zwierząt corocznie ginie, urasta stąd przeto strata hodowców wynosząca rocznie około 8 milionów kor. Cyfra ta najwymowniej przemawia za potrzebą jak najrychlejszego wprowadzenia instytucji ubezpieczenia bydła rogatego. Doświadczenia poczynione w innych krajach koronnych austriackich, oraz zagranię z ubezpieczeniem bydła, wykazują korzystne wyniki dla gospodarzy rolnych.

Ubezpieczenie bydła przedstawia w pierwszym rzędzie wielkie znaczenie dla włościan.

Dla ubogiego włościanina lub chałupnika strata jednej sztuki inwentarza wskutek choroby lub wypadku jest bardzo wielkim ciosem, a w niektórych wypadkach spowodować może zupełną ruinę. Wobec zwiększającej się zaś wskutek parcelacji ilości gospodarstw włościańskich i innych mniejszych posiadłości ilość bydła mogącego korzystać z ubezpieczenia będzie się ciągle zwiększać.

Projekt Wydziału krajowego opiera się na związkach lokalnych i dobrowolnych i na wprowadzenie krajowego zakładu reasekuracyjnego. Na podstawie projektu statutu, zakład przychodzić będzie spółkom z pomocą, pokrywając deficyt, spowodowany nadmiernymi stratami, udzielając spółkom biedniejszym zasiłków na pokrycie kosztów pomocy fachowej, przyznając im subwencje na koszt ich organizacji i udzielając zaliczek na pokrycie wydatków. Zakład obowiązany jest również szerzyć propagandę ubezpieczenia i wykonywać patronat i ścisłą kontrolę nad spółkami, które w nim się ubezpieczyły. W myśl statutu koszt administracji zakładu oraz zasiłki na pokrycie części kosztów pomocy fachowej ma ponosić fundusz krajowy.

Z okazji zawarcia traktatu rumuńskiego przeznaczył rząd na ubezpieczenie bydła na rok 1910 sumę 150.000 kor. Przez szereg lat, w których wpływać będą te subwencje rzą-

dowe, wszystkie wydatki, które w myśl statutu ponosić ma fundusz krajowy, pokrywane być mają z powyższych subwencji, niezużyta zaś reszta przelana będzie do funduszu rezerwowanego zakładu. Na pokrycie innych wydatków zakładu służyć mają premie reasekuracyjne, oraz odsetki funduszu rezerwowego, Zakład reasekuracyjny rozpocząć ma swą działalność zaraz po zatwierdzeniu przez rząd statutu.

Członkami spółek lokalnych mogą być właściciele bydła, którzy wszystkie sztuki należące się do ubezpieczenia a znajdujące się w obrębie spółki ubezpieczą rzeczywiście w spółce. Działalność spółki rozciągnąć się ma na jedną gminę, część tejże, lub kilka sąsiednich gmin, które wskaże krajowy zakład. Co do osób wykluczeni są od ubezpieczenia handlarze, oprawcy i wogóle przedstawiający dla spółek większe ryzyko.

Członkowie spółek obowiązani będą opłacać od wartości szacunkowej zwierząt wpisowe w wysokości pół procent od sztuki, ćwierć procent tytułem wkładki na administrację, oraz premię główną wynoszącą pewien procent wartości bydła. Premię uchwała walne zgromadzenie spółki.

Co do wysokości odszkodowania proponuje Wydział krajowy w projekcie statutu dla spółki za sztuki padłe 70 proc. zaś za sztuki dobite lub zabite 80 proc. o ile dochód z mięsa i części użytkowanych wynosi co najmniej 30 proc., w przeciwnym zaś razie, gdy dochód jest mniejszy, lub gdy sztuki zabite okazały się dotknięte gruźlicą, 70 proc. wartości szacunkowej.

Wydział krajowy kończy swe przedłożenie wnioskami, aby Sejm zatwierdził statuty; aby upoważnił Wydział krajowy do pewnych zmian w statucie, gdyby Rząd tego się domagał; wreszcie aby zakład mógł rozpocząć swoją działalność z chwilą zatwierdzenia przez rząd statutu.

Kronika.

Kalendarzyk.

16	paźdz.	Niedziela: Saturnina.
17	„	Poniedz.: Wiktora i Małgorzaty.
18	„	Wtorek: Łukasza.
19	„	Środa: Piotra z Alk.
20	„	Czwartek: Przen. św. Wojciecha.
21	„	Piątek: Urszuli p.
22	„	Sobota: Filipa.

Skutki gospodarki p. Stapińskiego. W sprawozdaniach Wydziału krajowego przedłożonych obecnie Sejmowi znajdujemy ciekawe cyfry dotyczące bankructwa ludowego Banku parcelacyjnego. Oto czytamy tam, że zwinięcie interesów tego Banku, które się obecnie odbywa, pomimo dwóch milionów koron danych przez rząd i pomocy innych banków, zakończy się utratą kapitału przedsiębiorstwa i częściowymi stratami tych, którzy Bankowi coś pożyczili. Wszyscy ci włościanie, którzy należeli do Banku jako członkowie stracą swoje udziały tam włożone, ponadto poniosą straty wszyscy wierzyciele Banku. Jednym z wierzycieli był galicyjski bank krajowy. Ten straci w Banku parcelacyjnym ogółem 120 tysięcy koron. Tak się kończy gospodarka p. Stapińskiego w tej spekulacyjnej instytucji i działalność jego na polu parcelacji.

Noworodek demokratyczny. W tych dniach odbyło się we Lwowie zebranie uciekinierów z pod sztandaru wszechpolskiego i różnego pokroju liberalów, na którym po przemówieniach bar. Battaglii, Bandrowskiego, Olszewskiego, żyda Feldsteina i kilku innych uchwalono założyć nowe stronnictwo demokratyczne i wybrano tymczasowy zarząd. Nowe stronnictwo to zbiór różnych żywiołów liberalów, żydowskich odpad-

Józef Dobrzyński

Kraków, Sławkowska 12. — Lwów, Grodecka 30.



dostarcza kompletne urządzenia mleczarni, oraz wykonuje wszelkie naprawy maszyn mleczarskich a w szczególności cynuje blaszanki na mleko, skopce i t. d. we własnym zakładzie we Lwowie.

(Adres na frachty: Lwów, Janowska 50).

ków z innych obozów. W stronnictwie znajduje się między innymi były prezes „centrum“ katolickiego ks. Pastor. Oazywiście, że takie zbiorowisko różnych przekonań i dążeń ludzi ma na celu głównie osobiste korzyści i zabezpieczenie posiadanych wpływów, szczególnie zaś mandatów poselskich.

Rada narodowa. Sejmowe Koło Polskie odbyło w ostatnich tygodniach kilka posiedzeń, na których między innymi postanowiono założyć ponownie Radę narodową i uchwalono jej regulamin. Rada narodowa składać się będzie z 30-tu członków. Z tej liczby konserwatyści w dwóch grupach przedstawiają po 5 kandydatów na członków Rady narodowej, demokraci również w dwóch grupach po 5, ludowcy 5, centrum 2, partya chrześcijańsko-ludowa 1, posłowie do żadnej nie należący grupy 2.

Stronnictwo chrześcijańsko-socjalne, jako nieposiadające swych urzędowych przedstawicieli w Kole Polskim sejmowym, zostało pominięte, o co nam też nie chodzi. Będziemy wobec tego mieli zupełnie wolne ręce i nie będziemy potrzebowali się w naszej działalności na nikogo oglądać.

Pogrzeb ś. p. Maryi Konopnickiej odbył się we Lwowie, we wtorek bieżącego tygodnia kosztem miasta przy udziale tysięcy publiczności. Z całej Polski nadeszły wieńce i wyrazy współczucia. Nad grobem przemawiali przedstawiciele różnych instytucji, stanów i miasta Lwowa. Zwłoki wielkiej poetki spoczną później w grobach zasłużonych na Skalce w Krakowie.

Strajk kolejarzy we Francji. Późną nocą z niedzieli na poniedziałek zebranie służby kolei Północnej we Francji uchwaliło strajk, ale widocznie wszystko było już z góry przygotowane, bo w tej też chwili strajk wybuchł i wszystkie pociągi stanęły. Dworzec z obawy przed wykróceniami zamknięty i obstawiony wojskiem. Poczta do Niemiec idzie automobilami. Strajkujący na prowincji poprzecinali wszystkie telegrafy i telefony. Na wypadek, gdyby rząd powołał personal kolejowy, jako rekrutów do wojska, postanowiono nie pójść do wojska! Prezydent ministrów Briand przebywa ciągle w ministerstwie spraw wewnętrznych celem odbierania nadchodzących wiadomości o strajku. Prawdopodobnie przywódcy strajku zostaną aresztowani. Rząd poczynił nadzwyczajne ostre zarządzenia i chce całą linię kolejową obsadzić wojskiem. Pomniki, muzea i inne gmachy publiczne są również przez wojsko strzeżone. Także wśród urzędników kolei Zachodniej państwowej objawia się ruch strajkowy. Urzędnicy tej kolei odbyli w nocy zgromadzenie, które zakończyło się zaburzeniami. Nie jest wykluczone, że strajk rozszerzy się na wszystkie koleje.

Burmistrz Rzymu przeciw Papieżowi. Wielkie oburzenie wywołała w Watykanie mowa burmistrza Rzymu Nathana, wygłoszona na publicznym zgromadzeniu. Burmistrz Nathan wystąpił w tej mowie przeciw nieomyślności Papieża; twierdził, że wiara w tę nieomyślność przyczynia się do utrzymania ludu w ciemności, o czym świadczą rozruchy przeciw zarządzeniom sanitarnym w Apulii.

Dla wyjaśnienia, dlaczego tego rodzaju oszczerzy zarzut i potwarz śmiało rzucić nie tylko na osobę Ojca św., ale i na jeden z dogmatów wiary naszej św. burmistrz Rzymu, dość wystarczy powiedzieć, że burmistrz Nathan jest żydem i wielkim mistrzem masoneryi, zwalczającej jak najzacieklej chrześcijaństwo.

Przegląd polityczny.

Z obrad Sejmu krajowego.

Trzy tygodnie upływa, jak się zebrał i rozpoczął obrady Sejm krajowy. Przepowiadaliśmy z góry, że obrady Sejmu nie wiele da-

szą owoców, iż nie ma się co ludzi, aby Sejm załatwił oprócz budżetu jeszcze inne ważniejsze sprawy. Dzisiaj można już powiedzieć, że to co przewidywaliśmy, zaczyna się spełniać. Trzy tygodnie obrad Sejmu czyli połowa sesji minęła, tymczasem oprócz kilku drobiazgowych spraw nie załatwiono niczego ważniejszego, natomiast bardzo wiele się nagadano bezpłodnie, zwłaszcza na temat reformy wyborczej, której najprawdopodobniej i tak nie będzie. W najbliższych dniach stanie na porządku dziennym obrad budżet krajowy, który zajmie kilka posiedzeń z rzędu. Tymczasem zbliży się koniec października, a z początkiem listopada nastąpi zamknięcie Sejmu z powodu zebrania się parlamentu. Tak upłynie sesja bez załatwienia którejkolwiek z większych a ważnych spraw.

Czekajmy jednak cierpliwie i słuchajmy na razie o czem oni tam radzą.

Ósme posiedzenie Sejmu

odbyło się w ubiegłą sobotę. Najpierw posypały się wnioski. A więc: demokraci Leo zgłosił wniosek nagły w sprawie obmyślenia środków przeciw szalejącej drożyznie, Rutowski wniosek o uchwalenie ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół ludowych dla mniejszości narodowych; inni posłowie uzasadniali swe wnioski poprzednio postawione.

Potem przystąpiono do dalszego ciągu rozprawy nad sprawozdaniem kom. budżetowej o zamknięciu rachunków funduszy kraj za r. 1909. Sprawozdawca poseł Głabiński jako referent wygłosił wielką mowę o położeniu finansowym kraju, odpowiadając przytem Rusinom, szczególnie posłowi Lewickiemu, na ich zarzuty i zażalenia. Dr Głabiński między innymi podniósł, że żale Rusinów na ucisk Polaków na polu szkolnictwa są kłamliwe; na 5019 szkół 46 proc. jest ruskich, a więc o 4 proc. więcej niż według ludności przypadłoby na Rusinów. Jeżeli zaś w szkołach polskich jest więcej klas, to jest to rzeczą całkiem naturalną, bo szkoły te znajdują się po miastach.

Podobnie jest na innych polach. Na sprawy zdrowotne wydano 6 i pół miliona kor. We Lwowie szpital powszechny, w Kulparkowie zakład krajowy dla obłąkanych służą nie tylko chorym Polakom, ale i chorym Rusinom. W kraju było 34 szpitali prowincjonalnych, z tych 23 w Galicji wschodniej! przybyły dwa szpitale prowincjonalne, obydwa w Galicji wschodniej, w Bóbrce i Czortkowie. Na 36 szpitali prowincjonalnych, w tem 25 w Galicji wschodniej, a tylko 11 w Galicji zachodniej, nie jest chyba upośledzeniem rusko polskiej części kraju.

Komunikacje krajowe kosztowały 55 milionów koron. Kraj utrzymywał 1829 kilometrów dróg, z tego w Galicji wschodniej 1431 kilometrów, w Galicji zachodniej 398 kilometrów. Raczej więc Galicja zachodnia mogłaby żalić się pod tym względem na upośledzenie, niż część kraju rusko-polska. Tak samo na polu kolei lokalnych nie można mówić o uprzywilejowaniu ludności polskiej. Przeciwnie najdłuższe i najkosztowniejsze linie lokalne znajdują się i są w budowie w części kraju o większości ruskiej. To samo odnosi się do innych wydatków krajowych: na melioracje i regulacje rzek, na cele rolnicze, górnicze, na bezpieczeństwo publiczne. Wobec takich faktów Rusini nie mają najmniejszego prawa podnieść jakichkolwiek żalów na upośledzenie.

Po przemówieniu p. Głabińskiego poseł Adam postawił wniosek nagły, aby Sejm z powodu zgonu Konopnickiej polecił Wydziałowi kraj. wysłanie pisma kondolencyjnego do rodziny zmarłej oraz złożenie na trumnie wieńca imieniem kraju i by posłowie korporatywnie wzięli udział w pogrzebie.

P. Makuch przyłączył się imieniem klubu ruskiego do wniosku, a marszałek skostatował jednomyślne przyjęcie.

Po sprostowaniu faktycznym p. Lewickiego przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Uchwalono absolutorium i wniosek co do zamknięcia rachunków.

Dziewiąte posiedzenie Sejmu

odbyło się we wtorek bieżącego tygodnia. Rozpoczęło go szereg wniosków, między innymi w sprawie rozdawnictwa koncesji szynkarskich, z czego słusznie są niezadowoleni posłowie ludowi. Potem poseł Leo uzasadnił swój wniosek w sprawie drożyzny. Na ten temat przemawiało kilku posłów i na tej dyskusji zeszło całe posiedzenie. Ostatecznie uchwalono wybrać komisję z 21 członków, która ma się zająć zbadaniem przyczyn drożyzny i wyszukaniem środków zaradczych. Całe to „badanie“ będzie tylko humbugiem, aby zamydlić oczy biednej ludności.

Dziesiąte posiedzenie Sejmu

odbyło się we środę bieżącego tygodnia. Marszałek otworzył dyskusję nad trzema wnioskami nagłymi w sprawie koncesji szynkarskich. Uzasadnili je dwaj posłowie ruscy, skarżąc się, że koncesje otrzymują ludzie bogaci, dwory i inne zawłoki, nie wspomnieli jednak nic o żydach. Ks. Stojałowski, który też postawił w tej sprawie wniosek, wcale się w Sejmie nie zjawił, przez co wiele sprawie zaszkodził. Nagłość wniosków została odrzucona. Szlachcice nie uważają tej sprawy za nagłą! Potem pp. Rutowski i Kędzior uzasadniali swoje wnioski: pierwszy w sprawie szkół ludowych dla narodowych mniejszości, drugi o pomnożenie liczby urzędników leśnych w Galicji. Odesłano te wnioski do właściwych komisji. Następnie obradowano nad prośbami niektórych nauczycieli o przyznanie im pięciolci. Uchwalono. W końcu posiedzenia uchwalono wstawić do budżetu kwotę 15 tysięcy koron na zapomogi dla pogorzalców.

Co słychać z reformą wyborczą?

Reforma wyborcza znowu utknęła. Przed kilku dniami zdawało się, że przecież sprawa reformy bliską jest załatwienia. Tymczasem było to złudzenie. Konserwatyści się zacięli i od swojej zasady odstąpić nie chcą, dodając przytem, że póki nie będą uchwalone zasady reformy gminnej, nie może być mowy o reformie wyborczej do Sejmu. Ludowcy zaczynają się odgrażać. Poseł Bojko złożył w Sejmie imieniem ludowców deklarację, że czyni konserwatystów odpowiedzialnymi za utracenie reformy wyborczej. W komisjach przywódcą konserwatystów prof. Jaworski zapytał p. Bojkę, czemu jako przewodniczący nie zwołuje posiedzeń gminnej komisji, grożąc znowu p. Bojce, że jeżeli nie zostaną uchwalone podstawy reformy gminnej, to reforma wyborcza ulegnie zwłoce. Stronnictwa wzajemnie się więc oskarżają, a sprawa czeka i czekać będzie zdaje się długo, bo tego wymaga interes rządzącej krajem kliki.

Ceny zboża za 50 kgr. w dniu 11 października w Krakowie: Pszenica czerwona i żółta: 9.35 K do 9.75 K. Żyto: 7.20 K do 7.60 K. Jęczmień do siewu: 8.— K do 8.75 K. Jęczmień na krapy: 7.25 K do 7.75 K. Owies 7.60 K do 7.70 K. Tatarska surowa: 7.65 K. do 7.80 K. Groch zwykły: 11.— K. do 11.50 K. Fasola: 12.50 K do 19.— K. Siano zwyczajne: 3.— K. do 4.— K. Słoma żytnia: 2.80 K do 3.20 K. Ziemiaki: 2.— K do 2.60 K.

Tendencja silniejsza, zaofiarowanie dostateczne, chęć kupna lepsza, obroty znaczniejsze.

Wojciech Gigoń Artyst. Zakład Galanteryjno-introligatorski w Krakowie, ulica Mikołajska 1. 6.

Absolwent wyższej szkoły zawodowej w Hamburgu, z postępem celującym, odznaczony pierwszą nagrodą miejskiego Muzeum przemysłowego w Krakowie - -

otworzył

Wszelkie roboty w zakresie galanteryjno-introligatorski wchodzące, wykonywa jaknajstaranniej, po cenach umiarkowanych.

Specjalnością firmy — oprawy ozdobne.

Dobry środek domowy. Pośród środków domowych, używanych zwykle jako bóle uśmierzające i odciągające nacierane w zaziębieniach itd., zajmuję wyrabiane w laboratorium apteki Dr. Richtera w Pradze Liniment. Capsici comp. z „Kotwicą“ (zastąpienie „Kotwicznego Pain-Expelleru“) pierwsze miejsce.

Cena jest niska: 80 hal., K. 1.40 i 2.— za butelkę, każda butelka mieści się w pięknym pudełku które rozpoznąć można po znanej kotwicy.

Dla cierpiących!

Jak wiele ludzi cierpi lata reumatyzm, suche bóle i podobne dolegliwości, nieznając dobrego środka jaki się znajduje przeciw tym złośliwym bólom. Wielu z nieufnością udają się zagranicę, wydając kolosalne kwoty i to bezskutecznie, bo nie pomagają. Ja wiem z własnego doświadczenia wiele to pieniędzy na takie środki bezpotrzebnie za kraj się wysyła. Nikt temu zaprzeczać nie może, każdemu chce swoje bóle łagodzić. Ja jednak piszę to w interesie cierpiących. Znam środek którego sam często zamawiam i wszystkim cierpiącym z wielką skutecznością polecam. Ja sam jak i wszyscy którzy tego środka używali, podziwiają jego dobroć. Pomaga w reumatyzmie, w suchych bólach, w bólach głowy, w bólach zębów, w natężeniach pracy i wielu innych słabościach, jest istotnie niedościgniony środek w porównaniu z innymi preparatami i wiele tańszy.

Z powodu braku miejsca z licznych wypadków podaje niektóre do wiadomości. Młoda dziewczyna uskarżała się na wielkie bóle w nogach obawiając się, że nie będzie mogła więcej chodzić, za moją poradą nacierając się wskazanym środkiem, dzisiaj jest zupełnie zdrową. Obecnie w mojej miejscowości pewna pani z gospodarstwa nie mogła długi czas ręką poruszać, a jednak po kilku razem natarciu tem Balsamem została w kilku tygodniach zupełnie zdrową. — Obecnie dla różnych wypadków utrzymuję sobie ten środek w domu. W zupełności jestem przekonany, że nikt nie pożałuje jeżeli sobie ten środek zamówi, gdyż nikomu bym złego nie zalecał.

Kto chce zaopatrzyć się w ten Balsam niechaj pisze do Apteki „pod dobrym pasterczem“ w Litawii (Littau) w Morawie, tam można ten środek nabyć, który nazywa się „Salviol“. Jedna flaszka kosztuje K. 2, a kto 5 flaszek zamówi otrzyma jedną gratis.

Pisze to, od nikogo niezależnie i bez czyjegokolwiek polecenia, lecz czynię to dla dobra cierpiących.

X. JÓZEF RNEIBEL, proboszcz
w Wüstpohlen, Śląsk austr.

JAN ZWIERSZ
ZAKŁAD KRAWIECKI
KRAKÓW

.. :. ULICA BRACKA NR. 17 .. :.
DOSTARCZA UBIORÓW MĘSKICH,
ZNANYCH Z DOBROCI, GUSTU
I TRWAŁOŚCI, ZADAWALNIA WY-
BREDNE I AKTUALNE WYMOGI.
Zaznaczam, że przyczyniając się do
bojkotowania wszystkiego, co pruskie,
używam materiałów z fabryk
krajowych i zagranicznych.

Baczność! nasi Szan. Czytelnicy na firmę
Hanns Konrad c. i k. nadworny dostawca
w Brüx Nr. 344 (Czechy).

Znane wyroby fabryczne tej firmy, dlatego najlepiej ją polecamy każdemu, której gatunki są odznaczane licznymi złotymi i srebrnymi medalami jak również przez udzielenie i przyznanie jej cesarskiego orła. Firma ta rozsyła we wszystkie części świata i szczyści się tak zagranicą jak również i w kraju najlepszą sławą.

Bogato ilustrowany cennik więcej jak z 3000 odbitkami na żądanie będzie każdemu za darmo i opłatnie przesyłać.

Pracownia
rymarsko-
siodlarska
Józef Ofiarski
w Podgórzu, Rynek L. 12.

Posiada na składzie wybór gotowych nowych zaprzęgów, przyborów do podróży, pasy do maszyn oraz przyjmuje do naprawy zaprzęgi.

CENY MOŻLIWIE UMIARKOWANE.
WYKONANIE STARANNE.

D. LEWICKI
w Krakowie, ul. Krowoderska 53.

ma na składzie i wykonuje na miarę
OBUWIE
męskie, damskie i dziecięce z najlepszych materiałów i według najnowszych fasonów.

Z prowincyi wystarczy na miarę przesłanie starego bucika.

Ceny przysępne. Zamówienia skutecznie w ściśle umówionym czasie.

Marka ochronna: „Kotwica“
Liniment. Capsici comp.,
zastąpienie
Kotwicznego Pain-Expelleru
jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle uśmierzające i odciągające nacieranie w zaziębieniach itd.; do nabycia we wszystkich prawie aptekach po cenie 80 hal., K1.40 i 2 K. Przy kupnie tego wszędzie ulubionego środka domowego trzeba przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „Kotwica“, wtenczas jesteście pewni, że otrzymaliście preparat oryginalny.
Apteka Dr. Richtera
pod „Złotym Lwem“
w Pradze, ulica Elżbiety No. 5 nowy.

„**ESPERANTO**“
TUTKI PASCHALSKIEGO
W TRAFIKACH DO NABYCIA.

Za darmo

opłatnie otrzyma każdy mój główny katalog z przeszło 3000 odbitkami z różnymi potrzebnymi przedmiotami i podarunkami różnego gatunku, który na żądanie zaraz wysyłam

Jan Konrad

c. i k. Nadworny dostawca
Brüx Nr. 425 (Czechy).

REKLAMACYE

oraz wszelkie inne podania w sprawach wojskowych, w sprawach małżeńskich, kaucejnych, tudzież Podania do Tronu sporządzone szybko i tanio, a zarazem udziela wszelkich wskazówek, najstarsze w Galicyi c. k. konc.

Biuro Informacyjne dla spraw wojskowych
em. maj. A. Kornbergera i K. Moscheniego
Kraków, „Willa Wenecya“ obok Sokoła przy ulicy Wolskiej.

Jedyny Zakład wojskowo-naukowy.

Największy skład
przyborów kościelnych i artykułów dewocyjnych

Szaty kościelne, materiały lyońskie, kielichy, dzwonki, różańce, obrazki, figurki, medaliki, krzyżyki etc. po cenach możliwie niskich w wielkim wyborze.

Poleca: Na łaskawe żądanie wzory i przedmioty przesyłam do wyboru. Poleca:

KONSTANTY WITKOWSKI KORDAS

przedtem St. Przybylski.

Kraków, Rynek główny Linia A-B. L. 46/5.

Z. ZIEMBICKI

Kraków — Plac Maryacki L. 2.

Uwaga na adres.

Uwaga na adres.

POLECA:

Ramki na fotografie. =====

Albumy na kartki i fotografie. =====

Karty do gry. =====

Domino. Szachy. Sztony. =====

Doświadczone pewne zegarki

z rzetelną 3 letnią gwarancją piśm. Nr. 4010. Nikło wy zegarek remontoar „Fantazyja” w porządn. kopertach, z dobrym, znakomicie wyregulowanym werkiem ni klowanym, idącym w kamieniach Kor. 7-50. Nr4138. Ten sam w prawdziwie srebrnych kopertach o złożonym

werku mostkow. idącym w kamieniach Kor. 12— **Niema ryzyka!** Zamiana dozwolona ub zwrot pieniędzy. Wysyłka za zaliczką przez pierwszą fabrykę zegarów

JAN KONRAD C. i k. nadworny dostawca

w Brüx, Nr. 395 (Czechy).

Katalog główny z przeszło 3000 rycin na żądanie gratis i franko.

Stowarzyszenie katol.**„PRACA“**

poleca Sz. Publiczności następujące firmy w Krakowie:

Budowniczy: Z. Miaskowski ul. Zwierzyniecka 22

Fryzjer: M. Wiśniewski ul. Długa 26.

Fabryka obuwia dla c. k. armii: J. Dobrzański

Czarna wieś.

Fabryka haftów: J. Piętka ul. Nowowiejska 22.

Handel kolonialny. Wojciech Olszowski.

Rynek Mały.

Introligator: W. Gigoń ul. Mikołajska 6.

Krawcy: R. Hanzelka ul. św. Tomasza 37.

[Dom robot,

I. Noworyta ul. Sławkowska 30.

P. Zaczyński ul. Garbarska 22.

Kapelusznik: Gustaw Kolman ul. św. Krzyża 10.

Kanarki harcerskie: J. Szufa ul. Stolarska 13.

Malarz: T. Mondalski Modrzejówka 11.

Restauracja: L. Bochnakiewicz, Mikołajska 12.

Sklep owoców południowych i Delikatessów

M. Madejska, Sukiennice 30.

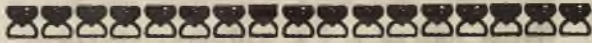
Wyrób obuwia: L. Gołąb ul. Zwierzyniecka 7.

J. Kołodziejczyk, Kanonicza 23.

J. Ostrowski ul. Batorego 20.

L. Wielebnowski, Karmelicka 22.

Piotr Smoleń ul. Długa L. 52.

**FABRYKA****Wyrobów z brązu****i srebra****naczyn kościelnych**

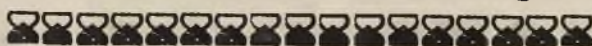
Posiada na składzie wielki wybór gotowych kielichów, Monstrancji, Lichtarzy, Kandelabrow, Krzyżów itp. i sprzedaje takowe po nader przystępnych cenach. Wyzłaca, srebrzy, bronzuje stare zużyte naczynia z gwarancją, posiada własną odlewnię i jest w możności wykonywać zamówienia bez konkurencyi.

Wykonuje zarazem na zamówienie świeczniki elektryczne i t. d.

Franciszek Kopaczyński

Kraków, ul. Floryańska l. 47.

Na żądanie wysyła cenniki ilustrowane gratis

**PREMIOWANA****FABRYKA MEBLI, SIATEK,**

żelaznych konstrukcyj,

i wyrobów ornamentalnych kutycy

JÓZEF GORECKI

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26

poleca się do wykonania po bardzo przystępnych cenach:

Wszelkich siatek, maszynowych i ręcznych,

Mebli żelaznych i mosiężnych,

Konstrukcyj dachów, schodów żelaznych

Wszelkich artystyczn. wyrobów żelaznych

MAGAZYNY WŁASNE WE FABRYCE.

Telefon Nr. 277. Adres listów i telegramów wyraźnie:

Józef Gorecki, Kraków.

**DEKI NA KONIE (koce)**

solidne i trwałe wykonanie.



Nr. 2037. Deki z styryjskim włosiem, powszechnie za najlepsze uznane w różnych wzorach 157 cm. długie, 115 cm. szerokie K. 5.—. Lepsze deki K 5.70, 6.60, 7.—, 8.20, 9.—, 10.60 i droższe w największym wyborze.

Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Rozsyła za zaliczką lub za poprzednim zapłaceniem c. i k. nadworny dostawca

HANNS KONRAD

Dom przesyłkowy w Brüx Nr. 415 (Czechy).

Główny katalog z więcej jak 3000 odbitkami na żądanie za darmo i opłacono.

ANTONI POLONY

Zakład introligatorsko-galanterijn.

Kraków, ulica Długa l. 44.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie tego fachu wchodzące — po cenach umiarkowanych.

P. T.

Podaję do wiadomości, iż **Pracownia obuwia**

pod firmą ś. p. K. Bogackiego

pozostaje nadal pod firmą

EDWARDA BÓRKI

przy ulicy Gołębiej l. 2.,

gdzie nadal będą wykonywane

wszelkie zamówienia dla P. T.

Odbiorców

Z poważaniem

Jadwiga Bogacka.

JAN WIECZYŃSKI

Krawiec

Kraków, Rynek gł. 33. I. p. front.

poleca

materyały na składzie Roboty solidna.

Tamże potrzebni zdolni robotnicy.

Niedościgły

jest wybór w więcej jak 3000 odbitkach obejmujący główny katalog, wykazujący użyteczne rzeczy i przedmioty na podarunki różnego rodzaju c. i k. nadwornej firmy

Hanns Konrad

w Brüx Nr. 428 (Czechy).

który na żądanie do każdego darmo i opłatnie przesłany będzie.

**„EVOE“ Zbawienny środek do włosów**

uznany w gronach lekarzy i wśród szerokiej publiczności. Premiiowany w Wiedniu i Londynie. Złote medale, dyplomy, uznania, krzyże. „EVOE“ jest wynalezienie orientalnej wody, która działa na cebulki włosów, zapobiega ich wypadaniu i czyści skórę z łupieżu, po użyciu otrzymuje się bujny włos i zarost, przysparza gęstość i długość i przy-

wraca pierwotny ich kolor. Wielka flaszka wystarczająca na kilka miesięcy Kor. 5, — 3 flaszki K. 12 wysyła do każdej miejscowości Monarchii.

Do uzyskania sympatycznej, białej, delikatnej skóry na twarzy, rękach i na całym ciele, do usunięcia wągrów, piegów, liszaji, używać tylko nieszkodliwego preparatu „Evoe-Creme“ w tubkach po Kor. 2 i 4. — Puder Evoe (biały, róża i czarny) w kartonach po Kor. 2 i 4. — „Evoe“ oryginalne mydło piękności, które czyni skórę aksamitną i białą jak alabaster K. 1— Wysyła za pobraniem Inb za nadesłaniem należności z góry.

Generalne zastępstwo Tow. „Evoe“ Wiedeń II/592 Praterstrasse 57.

Do nabycia we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach.

Trwalsze od wiedeńskich

ubrania gotowe świeżo wyrobione

krakowskich krawców

tylko

w Związku katolickich krawców

Pierwszorządny magazyn na zamówienia.

Wielki skład materyałów krajowych i angielskich.

Kraków,

ulica Floryańska L. 7, tuż przy Rynku.

Lwów,

plac Halicki L. 7, gdzie Central. Kawiarnia.

KRÓJ ANGIELSKI

Karty z widokami ze wschodu

sztucznie wykonane cudnymi farbami kamiennymi. Dla informacji naukowych i dla zbieraczy szczególnie się nadające, z najpiękniejszych miejsc Rzymu, Indyj, Egiptu, Palestyny, Śródziemnego Morza, Lewantyńskie i Dalmatyńskie brzegi morskie, dalej obrazy wschodnie, życia ludu w zestawionych seryach po 6 sztuk opłatnie za poprzedniem nadesłaniem należności — 55 h. — 10 różnych seryj po 6 sztuk razem 60 sztuk za zaliczką K. 4.50, 20 różnych seryj razem 120 sztuk K. 8.—, zamówienia najpraktyczniej za przekazem pocztowym.

C. i k. nadworny dostawca

Jan Konrad

Brüx Nr. 421 (Czechy).

Główny katalog przesyłam darmo i opłatnie

WOJCIECH KAPERA

w Krakowie ul. Sławkowska 24.

(w domu XX. Emerytów)

odznaczony najwyższą nagrodą na wystawie w Paryżu 1908 r., wykonuje i ma na składzie

Obuwie męskie, damskie i dziecięce

z najlepszego materiału, według fasonów francuskich i angielskich.

Pracownia wyrobu powozów

Stanisława Sadowińskiego

w Podgórzu, ulica Kalwaryjska 74-76.

Przyjmuje zamówienia na nowe pojazdy wszelkiego rodzaju. Również wykonuje naprawy w zakres tenże wchodzące.

Ceny umiarkowane, wykonanie wzorowe.

Próbujcie Schichta Mydło

z marką „Jeleń“

prasowane jest tak:



Stara fabryka Jerzy Schicht T. A.

znajduje się w Hussig, w Czechach.

Fabryki Milne. Istnieją w Wiedniu, w Mor. Ostrowie i w Ringelshain w Czechach.

Jest to wyłącznie austriackie przedsiębiorstwo, pracujące wyłącznie austriackim kapitałem i właścicielami są Austriacy.

Tylko h. 65 za ¹/₈ klg.

Odtłuszczone kuracyjne

KAKAO

POLECA

JAN MICHALIK

Fabryka czekolady i kakao KRAKÓW, FLORYAŃSKA 45.

Pensjonatom znaczny opust.

Zegar z kukułką Kor. 8-50.



Nr. 4453. Pięknie rzeźbiony wierzch, z umieszczonym ptakiem, kościane liczby i wskazówki, woła godziny i pół godziny, 32 cm. wysoki kompletny z 2 połączono brązowymi wagami jodłowych szyszek, dokładnie regulowany i a Schollenwerkiem K. 8-50. — Nr. 4419. 8 dni idący bez naciągania kuchenny okrągły zegar I-a gatunek, 30 cm. średnicy

K. 650. Nr. 4404 tensam 16 cm. średn. K. 3.— Za każdy zegar 3-letnia pisemna gwarancja. Żadne ryzyko! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. Rozsyła za zaliczką lub za poprzedniem zapłaceniem pierwsza fabryka zegarów.

c. i k. dostawca **HANNS KONRAD**

nadworny. w BRÜX Nr. 400 (Czechy). Bogato ilustrowany główny katalog z więcej jak 3000 odbitkami za darmo i opłacono.



POD KILIŃSKIM. POD KILIŃSKIM.

HANDEL SKÓR I PRZYBORÓW SZEWSKICH
KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA L. 29.

Feliksa Grodzkiego

poleca się P. T. Publiczności:

Utrzymuje na składzie wielki wybór skór z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych, przybory do obuwia dla PP. Szewców, przybory dla PP. Tapicerów, Rymarzy, Siodlarzy, Introligatorów, Rękawiczników i t. p. **Najlepsze czernidło do obuwia „Sokół“.**

Zlecenia odwrotną pocztą i koleją.

Dla PP. Kupców i Kółek robi znaczny opust.

SINGERA

„66“ najnowsza i najdoskonalsza Maszyna do szycia.



SINGERA

maszyny nabyć można li tylko w naszych składach.

SINGER Co. Tow.-akc. maszyn do szycia

Kraków,

ul. Szpitalna L. 40, naprzeciw teatru.

„OLLA“

„OLLA“ polecona przez więcej niż 2000 lekarzy jako niedościgniona 2-letnia gwarancja: — 4, 6, i 8 K. za tusz

„OLLA“

Specjalności według dzialezkiego stanu wiedzy uznane za najlepsze

D. nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach. Należy jednak zwracać uwagę na to, aby dostawca dostarczył wszystkim „OLLA“. Proszę się nie dać w błąd wprowadzić przez naśladowstwa mające być rzekomo tak samo dobre jak „OLLA“
Zajmujący wykaz źródeł dostarczających „OLLA“ wyróbów gumowych przesyła „OLLA“ centrala gumowych wyróbów Wiedeń II/409 Praterstrasse 57.

Pracownia artystycz.-pozłotniczo-malarska

i sklep wszelkich ram i obrazów

Franciszka Barnasia

w Jaśle

wykonuje wszelkie roboty kościelne, cerkiewne i salonowe jako to: złocenie, malowanie kościołów, ołtarzy figur do noszenia itp.

Przyjmuje również wszelkie obrazy i ramy do odnowienia jakoteż na życzenie wykonuje nowe.

Klejenie antyków porcelanowych.

Prima Solinger Brzytwa

za każdą brzytwę odemnie spowodowaną biórą zupełną gwarancję, ponieważ wszystkie są z najlepszej angiel. stali kute i ręcznie ostrzone, z wło-



su obciążane, gotowe zaraz do użytku.
Nr. 8701 czarno pol. rękojeść 3/4 w rękob ostrzona 48 szer. m. luterat K 1-70
8702 „ „ „ „ 48 „ „ „ „ K 2-20
8706 „ „ „ „ 34 „ „ „ „ K 2-80
8707 „ „ „ „ 12 „ „ „ „ K 3-20
8713 przed. im. kości ston. 12 „ „ „ „ K 2-60

Większy wybór brzytw, garniturów do golenia i przyborów znajdzie pan w moim Głównym Katalogu więcej jak 3000 odbitkami, który na żądanie każdemu za darmo i opłatnie prześle

sprowadzić można od c. i k. nadwornego dostawcy

Hanns Konrad
Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 408. (Czechy).



Główny skład PATHÉFONÓW

S. GRUDZIŃSKI i T. BERGER Kraków,

ulica Szewska L. 10.

Tel. Nr. 305.

PATHÉFON jest najmniejszym instrumentem współczesnym. Gra bez zmiany igły, szafirem. Płyty nie zgrzewają się, dlatego grają zawsze równie czysto, głośno i bez chrapania. Płyty o średnicy 24 cm i 29 cm. Nowość! Płyty 50 cm. grające z potrojną siłą, zastępują w zupełności orkiestrę. Niezbędne dla restauracji, kawiarni, kótek, stowarzyszeń i wszystkich pragnących dobrej zabawy. Repertuar we wszystkich językach. Co miesiąc nowości.

Żądajcie cenników darmo i opłatnie.

Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

Kto raz postyszał prawdziwy PATHÉFON i poznał zalety naszego systemu, pozostaje na zawsze wiernym i gorącym jego zwolennikiem.



Grzebienie i szczoteczki można otrzymać we wszystkich drogueryach, w lepszych składach perfumery i tylko w najlepszych sklepach.

Największy i najstarszy w kraju skład maszyn do szycia i haftu

Józefa Iwanickiego

w Krakowie, hotel Pollera



pod zarz. Fr. Radomskiego. Poleca maszyny do robót wszelkiego rodzaju jako to: krawieckich, szewskich, kuśnierskich trykotowych i t. p. Dogodne spłaty ratai. Wielki wybór jedwabiu, nici, bawełny, igieł, oliwy i części składowych. Wzorzowo u rządzonej pracowni mechanicznej wykonują się wszelkie naprawy z ścisłą dokładnością.

JÓZEF IWANICKI mechanik

Kraków, Szpitalna 32, hotel Pollera.

Lusterka do postawienia i kieszonkowe, kasetki drewniane politurowane na drobiazgi, torebki i paski damskie — poleca

Stefan Porębski **KRAKÓW, obecnie Rynek 32 B. C.**

W niedziele i święta zamknięte. — Zamówienia odwrotną pocztą.

Jedyny katolicki skład przyborów fotograficznych pod fachowem kierownictwem.



Płyty
lyny
rzybory
rzyrzady
aplery



**Fotogra-
ficzne**

KRAJOWE I ZAGRANICZNE NAJSŁYNNIEJSZYCH FIRM: „FOS“ WARSZAWA) KODAK, GOERZ, LUMIERE, JOUGLA etc.

Po najtańszych cenach. W największym wyborze. **CENNIK GRATIS.** Warszawski Skład przyborów fotograficznych. Kraków, Szewska l. 2.

I-a piłeczki do wyżynania (Laubsäge) z narzędziami.



Praca piłeczką w wyżynaniu jest nauką piękną i przyjemnym zajęciem tak dla młodych jako i starszych w wolnych chwilach.

Nr. 9307 prima narzędzi piłeczkowych na mocnym kartonie umocowane, 7 narzędzi i projekt w komplecie K. 3. Nr. 9308 ten sam ale z 10 ma narzędziami i projektem K. 5. Nr. 9310 I. piłeczkowy garnitur w skrzynce z świerkowego drzewa z przesuwanem nakryciem z 9 ma narzędziami K. 7.20.

Większy wybór w piłeczkach i narzędziach w moim głównym katalogu.

Żadne ryzyko!

Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy.

Przesyła za zaliczką c i k. nadworny dostawca

Jan Konrad w Brüx
Nr. 410 (Czechy).

Główny katalog z 3000 odbitkami na żądanie do każdego darmo i opłatnie przesyła.

ZRANIENIA

każdego rodzaju powinny być starannie przed jakimkolwiek zanieczyszczeniem chronione, gdyż przez takowe najmniejsze zranienie, w bardzo ciężką ranę zamienić się może. Od 40 lat znana maść ścigająca zwana

PRAGSKA MAŚĆ DOMOWA

jako najpewniejsza, okazała się do tego najstosowniejszą. — Maść ta ochrania ranę, przed zanieczyszczeniem, łagodzi zapalenie i ból, działa ochładzająco i przyspiesza zabliznienie.

Przesyłka codziennie.

Cena 1 puszki 70 h., za poprzednim nadesłaniem 3 K. 16 h. przesyła 4 puszki, za poprzednim nadesłaniem 7 K. przesyła 10 puszek opłatnie do wszystkich stacyj austr.-węgmonarchii.

UWAGA na nazwę preparatu wydawcy na cenę i markę ochronną.



Prawdziwy tylko po 70 hal.

GŁÓWNY SKŁAD

B. FRAGNER c. i k. nadworny dostawca

WYSYŁKA CODZIENNIE.

PRAGA, MAŁA STRONA.

róg ulicy Neruda Nr. 203.

Składy w aptekach Austro-Węgier.

Wszelka broń jest starannie przysposobiona do użytku, w dowód czego ma pieczęć państwową. Tylko najlepsza jakość; towary czysto wykonane. Należyte funkcjonowanie pod gwarancją.

Nr. 100. Rewolwer Lefauchoux, kaliber 7-mm, 6-strzałowy, z nabojami, o sztyfcie zapalającym en blank wypolerowany z rękojeścią z



drzewa orzechowego, z cynglem składanym 17 cm. za sztukę K. 5.50. Ten sam, kaliber 9 mm. K. 7.50. Nr. 101 kaliber 7 mm., jak najdelikatniej niklowany K. 6.50. Kaliber 9 mm., jak najdelikatniej niklowany K. 8.50. Nr. 507 7 mm. ładunek z kulą 25 szt. K. —80 h. Nr. 508 7 mm. ładunek z śrutem 25 " K. 1.— " Nr. 509 9 mm. ładunek z kulą 25 " K. —95 " Nr. 510 9 mm. ładunek z śrutem 25 " K. 1.25 " Nr. 211 7 mm. naboje wybuch. 25 " K. —70 " Nr. 512 9 mm. 25 " K. —90 "

Największy wybór "wszystkich" rodzajów rewolwerów, pistoletów kieszonkowych, tercerolów, pistoletów dla nagonki i ochrony winnic, t zw. Flobert Tesching, flint myśliwskich, przyborów łowieckich etc.

Główny katalog z przeszło 3000 rycin wysyła się każdemu na żądanie darmo i opłatnie.

C. i k. nadworny dostawca

JAN KONRAD

Dom wysyłkowy w Brüx Nr. 418 (Czechy).

Tanie czeskie pierze!



5 kilo świeżo darte go K. 9.60, lepsze K. 12.—, białe trwałe w miękości darte K. 18.—, K. 24.—,

śnieżno białe, trwałe w miękości darte K. 30.— Kor. 36.—.

Wysyła opłatnie za zaliczką. Wymiana lub zwrot po zwróceniu kosztów przesyłki dozwolono.

BENEDIKT SACHSEL,
Lobes Nr. 67 koło Pilzna, Czechy.

MIODOSYTANIA Kazimierza Robackiego

założona w roku 1841.

Kraków, ulica Sławkowska Nr. 26.

Malinaki. Wiśniaki. Miód stołowy mocny but 1 K. 20 h. Miód kuracyjny but 1 K. 60 h. Miód kopowiec but 2 K. 40 h. Miód bernardyński but 4 Kor. Dereniaki.

Poleca:

Miód stołowy lekki butelka 1 K.

Miód wytrawny butelka 1 K. 40 h.

Miód essencya butelka 2 K.

Miód kasztelański butelka 3 K.